

*Tomasz Przesławski*<sup>1</sup>

## ROLA ETYKI W SYSTEMIE PRAWNYM

### Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest przedstawienie wpływu norm etycznych na proces stanowienia, stosowania, wykonywania, a także przestrzegania prawa. Z jednej strony chodzi o rolę etyki w działalności organów władzy publicznej na różnych etapach urzeczywistniania norm prawnych, z drugiej — o etyczne uzasadnienie dla podporządkowania się prawu przez jego adresatów. Szczególnie w sferze stosowania prawa odniesienie do norm etycznych następuje także w zakresie samej organizacji grup zawodowo zajmujących się prawem.

**Słowa kluczowe:** etyka, prawo, moralność, system wartości

### The role of ethics in a legal system

#### Abstract

The subject of this article is to present the influence of ethical norms in the process of lawmaking, application, execution as well as compliance with the law. On the one hand, the issue is the role of ethics in the activity of public authorities in their various stages of carrying out legal norms, but on the other hand the point is an ethical justification of complying with the law by its addressees. Especially in the sphere of applying the law, the reference to ethical norms also occurs in the scope of the mere organization of groups professionally dealing with the law.

**Keywords:** ethics, law, morality, system of values

---

<sup>1</sup> Dr Tomasz Przesławski jest adiunktem w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego. Adres e-mail: tomasz.przeslawski@gmail.com.

Przystępując do rozważań nad tematem artykułu, należy uwzględnić złożoność refleksji etycznej, w której wyodrębnia się obecnie etykę normatywną (doktrynę moralną), etykę opisową (naukę o moralności) oraz metaetykę.

Etyka normatywna to postulowany system wartości, ocen i norm moralnych, określających, jakie czyny są dobre, a jakie złe, jak powinno się postępować. Etyka opisowa bada rzeczywiste przekonania, oceny, wartości, normy moralne w określonej grupie społecznej. Metaetyka analizuje pojęcia etyczne, metodologię, uzasadnienia ocen i norm moralnych (Kulesza, Niziołek 2010; Izdebski, Skuczyński 2006: 13; Kojder 2010: 370–371; Singer 1973).

Dla potrzeb tego artykułu posługujemy się terminami „moralność”, „moralny” synonimicznie z terminami „etyczność”, „etyczny”, w kontekście ocen i norm zinstytucjonalizowanych w obrębie doktryny moralnej, jak również używamy tego pojęcia w innym znaczeniu, zaznaczając, że chodzi o pewien fakt społeczny, obejmujący praktykę postępowania bądź deklarowania określonego sposobu zachowania (Ziemiński 1981: 5–9).

Racjonalne uzasadnienie norm moralnych usystematyzowanych w ramach teorii etycznej służyć ma nakłonieniu potencjalnych adresatów do ich uznawania i przestrzegania. Doktryna etyczna wyznacza kierunki ludzkiego postępowania, pomaga rozstrzygać dylematy decyzyjne pomiędzy dobrem a złem.

Współcześnie w ramach etyki normatywnej wyodrębniają się i zyskują coraz większe znaczenie etyki zawodowe (normy deontologiczne), czyli reguły słusznego (godziwego) postępowania w obrębie różnych grup zawodowych, w tym profesji prawniczych (Tokarczyk 2005a: 14; Izdebski 2008: 28; Stawecki, Skuczyński 2008: 109; Stawecki 2008: 131–132). Rozwój regulacji przypominających prawo, tworzonych także przez korporacje zawodowe jest wyrazem normatywizacji (nie tylko prawnej) życia społeczeństwa (Tokarczyk 2005b: 87).

Z faktu „pozytywizacji”, jurydyzacji albo inaczej kodyfikacji etyki zawodowej nie wynika jednak, że normy etyczne stają się częścią systemu prawa. Należą do odrębnego porządku normatywnego. Normy etyczne nie wymagają legitymacji legalistycznej. W zasadzie zachodzi zależność odwrotna: to normy prawne wymagają legitymacji etycznej (Łabieniec 2008: 48; Zielińska 2001: 121). Normy etyczne, w tym normy etyki zawodowej, mogą być jedynie odkrywane i kodyfikowane przez władze korpora-

cji<sup>2</sup>. Państwo czy szerzej prawodawca nie ma kompetencji do stanowienia norm deontologicznych.

Szerszym problemem w obrębie etyki, w tym zawodowej, jest napięcie pomiędzy ujęciem sytuacjonistycznym a kodeksualistycznym (Kiciński 1994: 174–175; Lazari-Pawłowska 1994: 177; Kołakowski 2000: 152–153) oraz pomiędzy powinnościami a dążeniami (Bogucka, Pietrzykowski 2009: 98–99; Fuller 1978: 22–52), w obszarze prawa natomiast — załamywanie się jego legitymacji przejawiającej się w odmowie posłuchu wobec norm w związku z postępującą funkcjonalną i kulturową dyferencją społeczeństw postindustrialnych (Morawski 1999: 29, 32).

Moralność postulowana przez teorię może być akceptowana praktycznie w życiu społecznym bądź odrzucana. Z drugiej strony rozwój życia społecznego przynosi nowe dylematy moralne, które wymagają rozwiązania w drodze systematycznej refleksji teoretycznej. W zależności od przyjętej koncepcji moralności, której przedmiotem jest społeczna korzyść bądź dążenie do doskonałości, bądź poszukiwanie Boga, różna może być ocena zachowania w kategoriach dobra lub zła. Nie jest to podział rozłączny. Normy i oceny etyczne ukierunkowane z jednej strony na doskonalenie osoby, tak aby mogła zrealizować cel swojego życia, którym w kręgu doktryny chrześcijańskiej jest eschatologiczne zjednoczenie z Bogiem, są korzystne dla grupy społecznej, w której jednostka żyje<sup>3</sup>.

Nierozstrzygalnym natomiast problemem jest brak jednego fundamentu etycznego w ramach zachodzących różnic kulturowych i pogłębiającego się zróżnicowania społecznego, czego wyrazem są różne interesy i systemy wartości poszczególnych grup społecznych (Morawski 1999: 31–32, 123).

Iluzją wydaje się poszukiwanie rozwiązań prawnych, które odpowiadałyby poglądom moralnym wszystkim członkom społeczeństwa. Prawo jest częścią norm społecznych, dlatego rozwój lub upadek kultury oznaczają też ekspansję lub zanik określonego systemu prawnego. Wyparcie lub zniszczenie norm kulturowych określonej cywilizacji oznacza zmianę

---

<sup>2</sup>Odmienne stanowisko prezentuje T. Pietrzykowski (2008: 89). Autor w swoich rozważaniach dochodzi do paradoksu odmoralnienia normy deontologicznej w kontekście kontroli i wymuszania jej przestrzegania.

<sup>3</sup>„Wielkie przykazanie naszego Zbawcy: «będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego» jest prawdą tak podstawową dla wprowadzania ładu do społeczności ludzkiej, że myślę, iż ona jedna wystarczyłaby bez trudu, by we wszystkich wypadkach rozstrzygnąć wszelkie wątpliwości w dziedzinie moralno-społecznej” (Locke 1955: 604).

i powstanie nowego ładu społecznego. Nie wydaje się, i historia to potwierdza, by w dłuższym okresie możliwe było współistnienie kultur o rażąco odmiennych systemach wartości.

Optymistycznie brzmi wizja uniwersalnej etyki proceduralnej wypracowująca sposoby rozwiązywania konfliktów pomiędzy zróżnicowanymi kulturowo grupami społecznymi (Morawski 1999: 124). Samo prowadzenie rozmów nie gwarantuje jednak uzgodnienia stanowisk, a samo ustalenie reguł porozumiewania się nie zastąpi ostatecznej racji, dla której w określony sposób należy rozstrzygnąć dany problem społeczny. Widoczne to jest nie tylko w skali międzynarodowej na poziomie odmiennych kręgów kulturowych, ale również w obrębie krajowego systemu prawnego i etyki powszechnie akceptowanej przez zdecydowaną większość społeczeństwa. Gdy weźmie się pod uwagę chociażby podkulturę więzienną z jej systemem antywartości, sama komunikacja o niewłaściwym sposobie postępowania przez członków tej grupy społecznej nie doprowadzi do zmiany niczego w działalności struktur przestępczych.

Z punktu widzenia omawianej problematyki oddziaływanie etyki na prawo przejawia się w zorganizowaniu życia społecznego, kształtowaniu zachowań jednostek, ale na innej płaszczyźnie i na podstawie innych środków (Makarewicz 2009: 59–62).

Rola ocen i reguł moralnych widoczna jest na każdym etapie funkcjonowania prawa w społeczeństwie, tj. jego stanowienia, stosowania i wykonywania w ramach działalności władzy publicznej<sup>4</sup>. Wpływ moralności jest dostrzegalny również w obszarze konsekwencji obowiązywania prawa w stosunku do członków społeczeństwa (także innych jednostek organizacyjnych, w kontekście socjologicznym, a więc wchodzących w ich skład ludzi), którzy w sensie subiektywnym (świadomym) przestrzegają norm prawnych (Dawidowicz 1974: 51–52).

Moralność więc zarówno pełni swoją funkcję w obszarze reguł związanych z działalnością władz w sferze publicznej, jak i wpływa na postępowanie podmiotów prawa jako wyraz ich odpowiedzi na obowiązujące normy prawne.

Na płaszczyźnie tworzenia prawa dość powszechnie przyjmuje się w prawoznawstwie, że moralność jest podstawą oceny prawa. Spotkać się

---

<sup>4</sup>Na temat zakresu badanych zależności pomiędzy prawem a moralnością (por. Petrażycki 1959: 76).

można również z poglądem przeciwnym, że to reguły prawne stanowią kryterium oceny dla norm moralnych.

Pogląd taki opiera się na założeniu, że prawo i moralność mogą się odnosić do różnych hierarchii wartości lub odmiennie szeregowanych wartości (Nowacki 1958: 32–33), inaczej dóbr pierwszych (podstawowych)<sup>5</sup>. Ocena moralności przez prawo może prowadzić do uznania wyższości normy prawnej nad moralną ze względu na wyrażane przez nie wartości bądź w ogóle odrzucenie wartości chronionych przez moralność. Pogląd taki zakładać musi, że wszystkie wartości mają charakter relatywny i pozamoralny oraz że jest możliwa ocena regulacji prawnej w odwołaniu do wartości, które nie są oparte w żadnym stopniu na ocenie moralnej. Nawet jeśli przyjmiemy, że ustalenie hierarchii wartości jest przedmiotem refleksji ogólnoaksjologicznej, a nie etycznej, co jest sporne (Kaczyńska 2010: 309–313), podejście powyższe nie wydaje się słuszne, gdyż prawo, mając charakter społeczny, regulując życie zbiorowości, służy czymś interesom. Czy służy dobru zbiorowemu, to w tym miejscu odrębna sprawa.

W jakimś, nawet najmniejszym, zakresie ocena prawodawcy jest wyrazem tych wartości, które z jakichś powodów są przez niego uznawane, nawet jeżeli tą wartością byłoby wyłącznie utrzymanie władzy. Przedmiotem oceny moralnej są więc akceptacja bądź brak akceptacji określonego stanu rzeczy jako dobra lub zła samego przez się (samoistna ocena zasadnicza) czy związanych z tym stanem rzeczy dobrych lub złych skutków (ocena zasadnicza podbudowana instrumentalnie) (Ziembiński 1972: 49, 59; 1980: 236–239; 1995: 103; Zieliński, Ziembiński 1988: 43–45).

Siłą rzeczy przy formułowaniu pochwały lub nagany odwołujemy się do określonych wartości dla ostatecznego odróżnienia, co jest dobre, a co jest złe. Dlatego uznać należy, że omawiane stanowisko, w którym moralność oceniana jest za pośrednictwem prawa, nie jest trafne. Taki punkt widzenia prowadzi do radykalnej alienacji prawa z całego systemu społecznego, a przede wszystkim oderwania od ustalonych ocen etycznych. Prawo nie powstaje w społecznej próżni, u podstaw norm stanowionych są już określone poglądy moralne wynikające z przyjętych systemów religijnych i filozoficznych czy — szerzej — reguł kulturowych (Sztompka 2002: 258)<sup>6</sup>.

<sup>5</sup>To znaczy dóbr, które uznajemy za cenne same przez się (por. Ziembiński 1972: 75).

<sup>6</sup>„(...) moralność przenika prawo nawet w tych jego partiach, które wydają się od niej jak najdalej” (Ossowska 1986: 140); „przedmiotem wartościowania pozytywnego są pewne

Co najwyżej można mówić o zderzeniu ocen moralnych prawodawcy ze stanowiskiem moralnym jakiejś części społeczeństwa. W takiej sytuacji prawo może chronić wartości, które dla moralności określonej grupy czy całości społeczeństwa nie mają istotnego znaczenia bądź w ogóle nie występują lub wręcz kwalifikowane są jako zło, czyli wartości negatywne.

Jest to szczególnie widoczne w tych regulacjach prawnych, w których bezpośrednią i dominującą racją są oceny etyczne (moralizm prawa) bądź dobro podmiotów im podlegających (paternalizm prawa)<sup>7</sup>. Teza, że granicą moralistycznej i paternalistycznej motywacji dla stanowienia prawa są wówczas zasady i wartości konstytucyjne (Brzozowski 2011: 156–167), jest słuszna, tyle że normy konstytucyjne mają tak ogólny charakter, że problem uzasadnienia etycznego dla norm prawnych przesuwają się w szerokim zakresie na ustawodawstwo zwykłe, zależne od aktualnej większości parlamentarnej. Na marginesie zauważyć wypada, że sama konstytucja może być przedmiotem procesu prawodawczego, w którym rola norm etycznych staje się kwestią otwartą dla ugrupowań dokonujących zmian konstytucyjnych.

Prezentujemy pogląd, że u podstaw całego prawa w bliższym lub dalszym (pośrednim) odniesieniu pozostaje system norm i ocen moralnych, które są nośnikami lub odwołują się do określonych wartości w sensie cennych, pożądanych dóbr podstawowych.

Ustawa sprzeczna z elementarnym porządkiem moralnym prowadzi do konfliktu społecznego. Staje się ustawowym bezprawiem, które powinno być pozbawione mocy obowiązującej od chwili uchwalenia (Zajadło 2001: 105–126; 2003: 131–133).

---

rzeczy, zdarzenia, idee, stosunki społeczne, które z punktu widzenia aksjologicznych założeń ustawodawcy są dla prawidłowego funkcjonowania społeczeństwa ważne” (Zoll 1990: 78); „U podstaw każdej normy sankcjonowanej leżą przyjęte przez ustawodawcę założenia aksjologiczne oparte na przyjmowanym systemie etycznym” (Zoll, Buchała 1997: 18).

<sup>7</sup>T. Pietrzykowski, określając moralizm prawa, wskazuje na przepisy zakazujące czynów ze względu na ich sprzeczność z moralnością tak czy inaczej pojmowaną, niezależnie, czy wyrządzają one krzywdę innym. Chodzi tutaj o naganną ocenę (moralną) czynu ze względu na obowiązującą normę moralną stanowiącą wyłączone uzasadnienie dla stanowionej normy prawnej. Z przykładów podawanych przez autora wynika, że wyrządzenie krzywdy ogranicza do relacji pomiędzy ludźmi. Zasada krzywdy wyznacza sferę wolności jednostki. Na marginesie wskazać należy, że pojęcie krzywdy może być odniesione do całej społeczności państwowej, np. niszczenie flagi narodowej jest wyrazem pogardy wobec państwa jako takiego, a więc i wobec całej zbiorowości obywateli. Ochrona dóbr osobistych osób prawnych w tym też państwa jako osoby prawnej przewidziana jest w przepisach kodeksu cywilnego (Pietrzykowski 2005: 106–107, 116; por. Gruszecka 2012: 167–206).

Podstawową trudnością jest współcześnie odpowiedź na pytanie, co stanowi fundament moralny prawa stanowionego. W kręgu kultury europejskiej w nawiązaniu do myśli św. Pawła, św. Augustyna czy św. Tomasza z Akwinu wskazuje się na prawo wieczne, istniejące w zamyśle Bożym, stanowiące pierwowzór każdej normy prawnej i moralnej, którą umysł ludzki odkrywa jako prawo moralne, prawo natury ludzkiej (Olejnik 1998: 210). W koncepcji prawa natury w ujęciu katolickim podkreśla się autorytet Boga – stwórcy człowieka, obiektywny i powszechny charakter prawa oraz niezmienny charakter zasad moralnych, wynikający z Dekalogu i Ewangelii, chociaż uwzględniający zmieniające się warunki życia<sup>8</sup>.

W prawie pozytywnym poszukuje się ogólnoludzkich wartości uzasadniających obowiązywanie przepisów. Wskazuje się na etykę konsensusu, a więc przyjmowania takich zasad moralnych, jakie uznawane są przez większość parlamentarną czy społeczną, co relatywizuje regulacje prawne w zależności od tego, co grupa dominująca czy przeważająca część społeczeństwa uznaje za dobre lub za złe (Grzeškowiak 2006: 8; Wielgus 2006: 11). Z tego punktu widzenia nie wydaje się, aby teza o postępującej konwergencji prawa natury w tradycyjnym rozumieniu i prawa pozytywnego była słuszna, chyba że ograniczymy się do prawnonaturalnych elementów niektórych praw człowieka (Morawski 1999: 39)<sup>9</sup> w wybranym kręgu kulturowym.

Niezależnie, czy sięgamy do podstaw etycznych wypracowanych w chrześcijaństwie, czy sprzecznych z nim nurtów oświeceniowych, poza kręgiem cywilizacji euroatlantyckiej trudno jest, patrząc np. na współczesne islamskie organizacje terrorystyczne, odnaleźć jeden wspólny uniwersalistyczny standard etyczny, na którym można budować zręby integrującego wszystkich systemu prawnego (Morawski 1999: 31).

W szerokim rozumieniu wartościami moralnymi obejmujemy cały system dóbr podstawowych i dóbr instrumentalnych, czyli środków prowadzących do ich uzyskania, uznawany w danym społeczeństwie, różnie uszeregowany, który stanowi przedmiot refleksji moralnej określają-

---

<sup>8</sup>W moralności katolickiej ocena moralna czynu przeprowadzana jest na podstawie trzech kryteriów: przedmiotu moralnego w rozumieniu celu, który może być dobry przez zgodność z prawem pozytywnym lub ze zdrowym rozumem, okoliczności moralnych czynu (przypadłości) oraz intencji (celu działającego) (por. Kokoszka 2005: 138–141).

<sup>9</sup>Wydaje się jednak, że pozytywizacja czy konstytucjonalizacja podstawowych praw człowieka nie zamyka sporu pomiędzy prawem naturalnym a pozytywnym, biorąc chociażby problem życia człowieka gwarantowany w polskiej konstytucji.

cej ostatecznie, co jest aprobowane moralnie, a co nie (Ossowska 1983: 372–374). W węższym ujęciu oceny moralne mają charakter blankietowy, dobro i zło moralne to wartości moralne wtórne, które odwołują się do pozamoralnych, dodatnich lub ujemnych ocen, w interesującym nas obszarze zachowania ludzkiego, ze względu na jego cechy<sup>10</sup>.

Rozróżnić można wówczas ocenę, normę i ogólnoaksjologiczną wartość. Oceną moralną jest uznanie danego stanu rzeczy za dobro lub zło moralne, np. ochrona życia ludzkiego, normą moralną jest natomiast reguła ukierunkowana poprzez tę ocenę, czyli powinność ochrony życia ludzkiego, dobrem ogólnoaksjologicznym jest życie człowieka<sup>11</sup>.

Mówiąc o pośrednim oddziaływaniu moralności na prawo, uwzględniamy i to zapatrywanie, że są normy prawne typu kompetencyjnego, procesowego, porządkowego, do których nie możemy bezpośrednio przyłożyć oceny moralnej, gdyż spełniają tylko funkcje służebną wobec innych norm zawierających w sobie podkład moralny (Ziemiński 1972: 119, 121; Rundstein 1904: 29)<sup>12</sup>. Rozważania o dobrach podstawowych realizowanych za pośrednictwem tych norm mogą być prowadzone w szerszym kontekście typu zapewnienia poczucia różnych odmian bezpieczeństwa, np.: osobistego, socjalnego, prawnego czy społecznego. Takie rozumienie zakresu normowania moralności pozwala objąć każde zachowanie regulowane przez prawo, jest to więc nawiązanie do koncepcji prawa jako minimum moralności.

Inną sprawą jest natomiast typ moralności, jaką bierzemy pod uwagę przy ocenie zachowania, czy podstawą mają być wyłącznie skutki społeczne, czy też motywacja takiego zachowania. W zależności od podejścia moralnego zobiektywizowanego bądź zsubiektywizowanego może ona utożsamiać się bądź różnić z oceną prawną. Jeśli wychodzimy od skutków

---

<sup>10</sup> „Wartości moralne są z innymi nierozłącznie sprzęgnięte, jako wartości uważane służące za wtórne” (Ossowska 1986: 14–15).

<sup>11</sup> „Do aksjologii ogólnej należałyby takie zagadnienia, jak zagadnienie klasyfikacji dóbr, ustalenie ich hierarchii, rozstrzygnięcie, co jest dobrem najwyższym” (Ossowska 1966: 360–361); „Liczni autorzy uważają oceny moralne za oceny z drugiego piętra (...) mają one zakładać istnienie pewnych dóbr (...) pozamoralnego charakteru. (...) «Nie zabijaj» zakłada, że się uważa życie za coś dobrego” (Ossowska 1983: 508–509).

<sup>12</sup> „(...) uzasadnienie tetyczne może nie wiązać się, nawet w oczach normodawcy, z jakimś uzasadnieniem aksjologicznym: trzeba nieraz jakoś, tak czy inaczej, uporządkować ludzkie postępowanie w danej dziedzinie, np. zakreślić termin 14-dniowy” (Ziemiński 1980: 143).

zewnątrznych, zachowanie zgodne z prawem jest również moralne, natomiast jeżeli obok zewnętrznego zachowania uwzględniamy również intencję, wówczas zachowanie zgodne z prawem, nawet chwalebne, może okazać się niemoralne<sup>13</sup>.

Dotychczas była mowa o wpływie moralności na prawo, ale należy mieć na uwadze również zjawisko odwrotne, czyli kształtowanie moralności społecznej za pośrednictwem prawa, w przypadku gdy wprowadzane reguły uzyskują powszechną aprobatę społeczną, co może następować stopniowo i trwać dłuższy czas (Ziemiński 1972: 137).

Wskazuje się wówczas, że prawo wyprzedza moralność większej części społeczeństwa, która nie była objęta dotychczas refleksją moralną, np. równouprawnienie dzieci nieślubnych, równouprawnienie kobiet (Ossowska 1986: 142). Z inną sytuacją będziemy mieli do czynienia, gdy prawo narzuca wzorce zachowań niezgodne z moralnością ogółu społeczeństwa, co prowadzi do co najmniej milczącego sprzeciwu moralnego i niestosowania się do tak stanowionych reguł prawnych (Nowacki 1958: 56; Ehrlich 1971: 169).

Przykładem może być obowiązek osoby sprawującej władzę w zakresie administracji rządowej lub samorządowej doniesienia władzy powołanej do ścigania przestępstw na mocy art. 18 tzw. małego kodeksu karnego z 1946 r. informacji o przechowywaniu przez osobę najbliższą m.in. broni, za co bliskiemu członkowi rodziny groziła kara śmierci (Dz.U. z 1946 r. nr 30, poz. 192 ze zm.).

To, że normy prawne chronią (bezpośrednio bądź pośrednio) wybrane dobra podstawowe, jest wynikiem instytucjonalizacji pierwotnych norm postępowania i ocen społecznych wyrażających pochwałę lub naganę określonych stanów rzeczy, wykorzystywanych później w sformalizowanym procesie stanowienia prawa. W wyniku przeprowadzenia ocen moralnych prawodawca kieruje się określoną hierarchią wartości, która jest wykorzystywana do uzasadnienia sensu wprowadzanych regulacji prawnych, jak również wyjaśnia głębszą rację wymuszania dla nich posłuchu (sankcjonowania). System reguł i ocen moralnych przenika do systemu prawnego nie tylko za pośrednictwem przyjmowanej aksjologii, tradycyjnie nazy-

---

<sup>13</sup>Obrazują tę sytuację np. casus biblijny króla Dawida 2 Sm 11, 14–18 czy casus z powstańcem opisany przez W. Świdę (1961: 124). Nakłonienie do walki za kraj jest czymś pozytywnym, jednakże jest naganne, jeżeli jedyną motywacją jest doprowadzenie do śmierci takiej osoby.

wanej *ratio legis* (Ziemiński 1980: 104, 295–296), ale czasami jest inkorporowany w całości przy użyciu klauzul generalnych. Jest to przejaw jurydyzacji moralności, w sensie włączania norm moralnych do systemu prawnego.

Na tym tle powracają pytania: Moralności jakiej grupy społecznej jest wyrazicielem prawo (Makarewicz 1924: 17, 63)? Co należy rozumieć przez moralność? Czy chodzi tutaj tylko o moralność grupy rządzącej, której głoszone poglądy także na temat, co dobre, a co złe dla społeczeństwa, pozwoliły wygrać walkę o wpływy z innymi grupami społecznymi, czy też szerzej innych grup społecznych wchodzących w skład państwa, które przegrały starcie polityczne, ale nie z powodu ocen moralnych czy też może grup rezygnujących z uczestnictwa w sprawowaniu władzy, czy też przeważającej części społeczeństwa wyrażanej w opinii społecznej?

Z kolei mówiąc o moralności, należy uściślić sam termin, by wskazać, co stanowi płaszczyznę ocen norm prawnych. Pojęcie moralności ma charakter wieloznaczny, mogą to być reguły formułowane przez doktrynę moralną dla określonej grupy społecznej, co stanowi domenę etyki normatywnej, bądź normy moralne rzeczywiście uznawane w danej grupie społecznej za obowiązujące (normy zinternalizowane), bądź normy moralne tylko deklarowane przez grupę społeczną, a więc co do których nie ma pełnego przekonania o sensie ich obowiązywania, bądź też normy moralne przestrzegane przez określone środowisko. W tej ostatniej grupie mieścić się będą zarówno normy zinternalizowane, jak i deklarowane, przy czym różna będzie motywacja ich przestrzegania (Ziemiński 1980: 9; Nowacki 1957: 27).

Przy normach uznawanych przez członków grupy za własne motywacją będzie przekonanie o ich słuszności, przy normach deklarowanych może to być obawa przed potępieniem ze strony większej części społeczeństwa czy utrzymanie społecznego prestiżu.

Jeżeli chodzi o oceny moralne, którymi kieruje się prawodawca przy stanowieniu prawa, to są one przede wszystkim wyrazem moralności rzeczywistej (zinternalizowanej) bądź tylko pozorowanej (deklarowanej) grupy rządzącej. Na ile władza liczy się z poglądami moralnymi innych grup społecznych w obrębie społeczności państwowej czy międzynarodowej, zależy od granic możliwych kompromisów politycznych czy obawy pojawiających się napięć społecznych związanych z obowiązkiem podporządkowania się prawu nieodpowiadającemu ocenom moralnym wpływowych zbiorowości społecznych.

W dotychczasowych rozważaniach koncentrowaliśmy się na ogólnych zależnościach normatywnych pomiędzy prawem a moralnością. Problematyka ocen moralnych obecna jest również na płaszczyźnie stosowania i wykonywania prawa, co odnosi się głównie do organów państwowych: organów wymiaru sprawiedliwości oraz organów administrujących.

Poglądy moralne sędziów i urzędników administracji publicznej odgrywają istotną rolę w procesie wykładni prawa. Nie chodzi tutaj tylko o swobodę rozstrzygania, tzw. luz decyzyjny, w szczególności oparty na odesłaniach pozasystemowych, w postaci określonych zasad postępowania czy niedookreślonych zwrotów używanych w tekstach prawnych, ale o stosowanie reguł wykładni celowościowej sięgającej do założeń aksjologicznych przypisywanych prawodawcy. Oceny moralne są zwłaszcza wyraźne w ramach tzw. uznania sędziowskiego czy uznania administracyjnego, dającego dużą przestrzeń w ostatecznym rozstrzygnięciu sprawy (Romer, Najda 2007: 107–108; Duniewska, Stahl 2013).

Moralność osób pełniących funkcje sędziów i pracowników (funkcjonariuszy) w zakresie rozpatrywanych spraw kształtowana jest w praktyce orzeczniczej wyższych instancji. W zasadzie gdy chodzi o aparat pionu administrującego, odpowiada ona moralności grupy rządzącej, w mniejszym stopniu powinno to dotyczyć sądownictwa.

Poglądy moralne mają również znaczenie dla przestrzegania prawa z punktu widzenia motywacji, która skłania adresatów aktów prawnych oraz aktów stosowania prawa do podejmowania zachowań zgodnych z normami wyznaczonymi przez powołane akty. Chodzi o przestrzeganie prawa w sensie uświadamiania sobie faktu ustanowienia normy, a nie tylko w wymiarze obiektywnego się jej podporządkowania.

W socjologii prawa wyróżnia się trzy typy postaw wobec norm prawnych (szerzej obejmujemy tutaj także posłuszeństwo wobec aktów stosowania prawa): postawę oportunistyczną, konformistyczną i legalistyczną (Borucka-Arctowa 1964; Paszkiewicz 1972). Moralność odgrywa swoją rolę w postawie legalistycznej w odmianie materialnej, to jest aprobaty normy prawnej i uznawania jej za słuszną w odwołaniu do oceny moralnej. Moralność ma znaczenie w postawie konformistycznej, która w zależności od poglądów moralnych grupy odniesienia może prowadzić zarówno do zachowań zgodnych, jak i niezgodnych z prawem. Na szerszej płaszczyźnie, w której samo przestrzeganie prawa stanowi wartość (Nowacki 1962: 36), wszystkie przedstawione postawy możemy oceniać w kategoriach moralnych w oderwaniu od ich motywacji, np. uznamy za postawę

społecznie pożądaną, jeżeli dotychczas skazany powstrzymuje się od powrotu do przestępstwa tylko ze strachu przed odpowiedzialnością. Jeżeli jednak zeszlibyśmy na typ moralności zsubiektywizowanej, oportunistą zasługiwałby na ocenę negatywną ze względu na towarzyszącą mu intencję działania, która warunkuje w sprzyjających warunkach możliwość recydywy. Z uetyczeniem prawa w sensie uwzględniania elementów subiektywnych szczególnie mamy do czynienia w obszarze prawa karnego, w przypadku którego intencja decyduje o kwalifikacji prawnej czynu zabronionego, jako odwrotność omawianej tutaj kwestii, to jest nieprzestrzeżenie prawa.

### Bibliografia

- Bogucka, Iwona, Tomasz Pietrzykowski (2009) *Etyka w administracji publicznej*. Warszawa: LexisNexis.
- Borucka-Arczowa, Maria (1964) *Legalizm a konformizm i oportunizm*. „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2: 239–257.
- Brzozowski, Wojciech (2011) *Bezstronność światopoglądowa władz publicznych w Konstytucji RP*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Dawidowicz, Wacław (1974) *Wstęp do nauk prawno-administracyjnych*. Warszawa: PWN.
- Decret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa* (Dz.U. z 1946 r. nr 30, poz. 192 ze zm.).
- Duniewska, Zofia, Małgorzata Stahl, red. (2013) *Odpowiedzialność administracji i w administracji*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Ehrlich, Stanisław (1971) *Wstęp do nauki o państwie i prawie*. Warszawa: PWN.
- Fuller, Lon L. (1978) *Moralność prawa*. Warszawa: PIW.
- Gruszecka, Dagmara (2012) *Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia: Analiza karnistyczna*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Grzeškowiak, Alicja, red. (2006) *Zagadnienia prawa karnego na tle nauczania Jana Pawła II*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Izdebski, Hubert (2008) *Zbieg standardów deontologii zawodowej*. [w:] Hubert Izdebski, Paweł Skuczyński, red., *Etyka prawnicza. Stanowiska i perspektywy*. Warszawa: LexisNexis, s. 28–33.
- Izdebski, Hubert, Paweł Skuczyński, red. (2006) *Etyka zawodów prawniczych. Etyka prawnicza*. Warszawa: LexisNexis.
- Kaczyńska, Wanda (2010) *W poszukiwaniu normatywnych i aksjologicznych podstaw etyki niesienia pomocy*. [w:] Wanda Kaczyńska, red., *O etyce służb społecznych*. Warszawa 2010: Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW, s. 289–319.

- Kiciński, Krzysztof (1994) *Etyka zawodowa a kodeks*. „Etyka” 27: 174–177.
- Kojder, Andrzej (2010) *Prawo i etyka*. [w:] Wanda Kaczyńska, red., *O etyce służb społecznych*. Warszawa 2010: Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW, s. 369–384.
- Kokoszka, Adam (2005) *Teologia moralna fundamentalna*. Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos.
- Kołąkowski, Leszek (2000) *Kultura i fetysze*. Warszawa: PWN.
- Kulesza, Michał, Magdalena Niziołek (2010) *Etyka służby publicznej*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Lazari-Pawłowska, Ija (1994) *Etyka zawodowa bez kodeksu*. „Etyka” 27: 177–180.
- Locke, John (1955) *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego. Tom II*. Warszawa: PWN.
- Łabieniec, Paweł (2008) *O statusie etyki zawodowej i kodeksów etyki zawodowej*. [w:] Hubert Izdebski, Paweł Skuczyński, red., *Etyka prawnicza. Stanowiska i perspektywy*. Warszawa: LexisNexis, s. 45–55.
- Makarewicz, Juliusz (1924) *Prawo karne. 1. Wykład porównawczy z uwzględnieniem prawa obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej*. Lwów, Warszawa: Książnica Polska.
- Makarewicz, Juliusz (2009) *Wstęp do filozofii prawa karnego w oparciu o podstawy historyczno-rozwojowe*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Morawski, Lech (1999) *Główne problemy współczesnej filozofii prawa: prawo w toku przemian*. Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN.
- Nowacki, Józef (1957) *Świadomość moralna a norma moralna*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Nauki Humanistyczno-Społeczne, Seria I” 6: 21–36.
- Nowacki, Józef (1958) *O zakresach stosunków społecznych normowanych przez prawo i przez moralność*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Nauki Humanistyczno-Społeczne, Seria I” 9: 33–78.
- Nowacki, Józef (1962) *Rodzaje moralnej oceny prawa*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Nauki Humanistyczno-Społeczne, Seria I” 23: 27–38.
- Olejniki, Stanisław (1998) *Teologia moralna fundamentalna*. Włocławek: Włocławskie Wydaw. Diecezjalne.
- Ossowska, Maria (1966) *Podstawy nauki o moralności*. Warszawa: PWN.
- Ossowska, Maria (1983) *O człowieku, moralności i nauce*. Warszawa: PWN.
- Ossowska, Maria (1986) *Socjologia moralności: Zarys zagadnień*. Warszawa: PWN.
- Paszkiewicz, Joanna (1972) *O postawach konformizmu i nonkonformizmu*. „Etyka” 10: 119–136.
- Petrażycki, Leon (1959) *Wstęp do nauki prawa i moralności*. Warszawa: PWN.
- Pietrzykowski, Tomasz (2008) *Czy prawnicy mają szczególne powinności moralne?*. [w:] Hubert Izdebski, Paweł Skuczyński, red., *Etyka prawnicza. Stanowiska i perspektywy*. Warszawa: LexisNexis, s. 77–91.

- Pietrzykowski, Tomasz (2005) *Etyczne problemy prawa: Zarys wykładu*. Katowice: Naukowa Oficyna Wydawnicza.
- Romer, Teresa, Magdalena Najda (2007) *Etyka dla sędziów: Rozważania*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Rundstein, Szymon (1904) *Studia i szkice prawne*. Lwów: Polskie Towarzystwo Nakładowe.
- Singer, Marcus G. (1973) *Metaetyka a istota etyki*. „Etyka” 11: 121–125.
- Skuczyński, Paweł (2008) *Wieloznaczność w teorii etyki prawniczej*. [w:] Hubert Izdebski, Paweł Skuczyński, red., *Etyka prawnicza. Stanowiska i perspektywy*. Warszawa: LexisNexis, s. 103–120.
- Stawecki, Tomasz (2011) *Od perfekcjonizmu moralnego do ścisłych reguł odpowiedzialności zawodowej: droga ku globalnej etyce prawniczej?*. [w:] Hubert Izdebski, Paweł Skuczyński, red., *Etyka prawnicza. Stanowiska i perspektywy*. 2. Warszawa: LexisNexis, s. 131–156.
- Sztompka, Piotr (2002) *Socjologia: Analiza społeczeństwa*. Kraków: Znak.
- Świda, Witold (1961) *Prawo karne: część ogólna*. Warszawa: PWN.
- Tokarczyk, Roman (2005a) *Etyka prawnicza*. Warszawa: LexisNexis.
- Tokarczyk, Roman (2005b) *Etyka prawnicza czy prawo etyczne*. „Państwo i Prawo” 4: 83–89.
- Wielgus, Stanisław (2006) *Prawo a moralność*. Płock: Płocki Instytut Wydawniczy.
- Zajadło, Jerzy (2001) *Formuła Radbrucha: Filozofia prawa na granicy pozytywizmu prawniczego i prawa natury*. Gdańsk: Arche.
- Zajadło, Jerzy (2003) *Odpowiedzialność za mur: Procesy strzelców przy murze berlińskim*. Gdańsk: Arche.
- Zieliński, Maciej, Zygmunt Ziemiński (1988) *Uzasadnianie twierdzeń, ocen i norm w prawoznawstwie*. Warszawa: PWN.
- Zielińska, Eleonora (2001) *Odpowiedzialność zawodowa lekarza i jej stosunek do odpowiedzialności karnej*. Warszawa: Liber.
- Ziemiński, Zygmunt (1972) *Etyczne problemy prawoznawstwa*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Ziemiński, Zygmunt (1980) *Problemy podstawowe prawoznawstwa*. Warszawa: PWN.
- Ziemiński, Zygmunt (1981) *Podstawy nauki o moralności: skrypt dla studentów prawa*. Poznań: Wydaw. Naukowe UAM.
- Ziemiński, Zygmunt (1995) *Logika praktyczna*. Warszawa: PWN.
- Zoll, Andrzej (1990) *O normie prawnej z punktu widzenia prawa karnego*. „Kra-kowskie Studia Prawnicze” 23: 69–95.
- Zoll, Andrzej, Kazimierz Buchała (1997) *Polskie prawo karne*. Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN.